Księga Jeremiasza

Rozdział 5

**1**. Przebiegnijcie ulice Jerozolimy, wypatrujcie teraz i zobaczcie, szukajcie po jej ulicach, czy znajdziecie człowieka, kogoś, kto by wymierzał *sprawiedliwy* sąd *i* szukał prawdy, a przebaczę jej. **2**. Ale choć mówią: Jak żyje JAHWE, to *przecież* przysięgają fałszywie. **3**. JAHWE, czy twoje oczy nie *są zwrócone* ku prawdzie? Biłeś ich, ale oni nie czują bólu; obróciłeś ich wniwecz, *ale* nie chcą przyjąć pouczenia. Uczynili swe twarze twardszymi od skały, nie chcą się nawrócić. **4**. Wtedy powiedziałem: Naprawdę oni są nędzni i głupio postępują. Nie znają bowiem drogi JAHWE ani sądu swego Boga. **5**. Pójdę do wielkich i będę mówił do nich, bo oni znają drogę JAHWE i sąd swego Boga. Lecz oni również złamali jarzmo, zerwali więzy. **6**. Dlatego zabije ich lew z lasu, wilk wieczorny wygubi ich, lampart będzie czyhać przy ich miastach. Ktokolwiek z nich wyjdzie, zostanie rozszarpany. Rozmnożyły się bowiem ich przestępstwa i wzmogły ich odstępstwa. **7**. Dlaczego miałbym ci to przebaczyć? Twoi synowie opuścili mnie i przysięgają na tych, którzy nie są bogami. Jak tylko ich nakarmiłem, zaraz cudzołożyli i tłumnie zbierali się w domu nierządnicy. **8**. Gdy wstają rano, są jak konie wypasione, każdy z nich rży do żony swego bliźniego. **9**. Czyż za to nie powinienem ich nawiedzić? — mówi JAHWE. Czy nad takim narodem moja dusza ma się nie zemścić? **10**. Wstąpcie na jej mury i niszczcie, lecz nie niszczcie doszczętnie. Usuńcie filary jej murów, gdyż nie są od JAHWE. **11**. Bo dom Izraela i dom Judy zupełnie mi się sprzeniewierzyły, mówi JAHWE. **12**. Zaparły się JAHWE i powiedziały: Nie tak, nie spadnie na nas nic złego, nie doznamy miecza ani głodu. **13**. A prorocy przeminą z wiatrem, nie ma w nich żadnego słowa *Bożego*. Tak im się właśnie stanie. **14**. Dlatego tak mówi JAHWE, Bóg zastępów: Ponieważ tak mówiliście, oto uczynię moje słowa w twoich ustach ogniem, a ten lud drewnem i pożre ich. **15**. Oto sprowadzę na was, domu Izraela, naród z daleka, mówi JAHWE. Naród mocny, naród starożytny, naród, którego języka nie znasz ani nie rozumiesz, co mówi. **16**. Jego kołczan jest jak grób otwarty, wszyscy są wojownikami. **17**. Pochłoną twój plon i twój chleb, pochłoną twoich synów i twoje córki. Pochłoną twoje trzody i stada, pochłoną twoją winorośl i twoje drzewa figowe, a twoje miasta warowne, w których pokładasz ufność, zniszczą mieczem. **18**. Lecz w tych dniach, mówi JAHWE, nie zniszczę was doszczętnie. **19**. Gdy bowiem powiecie: Za co JAHWE, nasz Bóg, uczynił nam to wszystko? Wtedy im odpowiesz: Jak wy mnie opuściliście i służyliście obcym bogom w swojej ziemi, tak będziecie służyć cudzoziemcom w nie swojej ziemi. **20**. Głoście to w domu Jakuba, a rozgłaszajcie to w Judzie, mówiąc: **21**. Słuchaj tego teraz, ludu głupi i bezrozumny, wy, którzy macie oczy, a nie widzicie, którzy macie uszy, a nie słyszycie. **22**. Czy mnie nie będziecie się bać? — mówi JAHWE. Czy nie będziecie się lękać mnie, który położyłem piasek jako granicę morza mocą wieczystej ustawy, a ono jej nie przekroczy. Choćby fale się burzyły, jednak nie przemogą; choćby huczały, jednak nie przeskoczą go. **23**. Ale ten lud ma serce krnąbrne i buntownicze; odstąpił *ode mnie* i odszedł. **24**. I nie powiedzieli w swoim sercu: Bójmy się JAHWE, naszego Boga, który daje deszcz jesienny i wiosenny w swoim czasie; *który* zapewnia nam ustalone tygodnie żniwa. **25**. *Ale* to wasze nieprawości to odwróciły, a wasze grzechy wstrzymały wam to dobro. **26**. Wśród mego ludu bowiem znajdują się niegodziwcy, *którzy* czyhają jak *łowcy*, rozciągają sieci, zastawiają sidła, łapią ludzi. **27**. Jak klatka pełna jest ptaków, tak ich domy pełne są zdrady. Dlatego stali się wielcy i bogaci. **28**. Otyli i rozjaśnili się, *innych* przewyższają swoją nieprawością. Nie sądzą sprawy, nawet sprawy sierot; jednak powodzi się im, chociaż nie bronią sprawy ubogiego. **29**. Czyż za to nie powinienem *ich* nawiedzić? — mówi JAHWE. Czy nad takim narodem moja dusza ma się nie mścić? **30**. Rzecz przedziwna i straszna dzieje się w tej ziemi: **31**. Prorocy kłamliwie prorokują i kapłani panują przez ich ręce, a mój lud to kocha. Cóż uczynicie, kiedy nadejdzie koniec?

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski